

Przemiany i konflikty we współczesnej Polsce w kontekście koncepcji zmiany społecznej

Doroła Stokowska

Artykuł przedstawia problematykę przemian społeczeństwa polskiego i związanych z nimi konfliktów z punktu widzenia koncepcji zmiany społecznej. Społeczeństwo polskie w ostatnim dziesięcioleciu staje w obliczu zmian dotyczących wszelkich dziedzin życia społecznego, których źródłem są procesy globalizacji i integracji, posocjalistycznej transformacji i nowej rewolucji naukowo-technicznej. Procesy te wymuszają zmiany formalnych systemów instytucjonalnych oraz zmiany instytucji nieformalnych (postaw, wartości). Ścieranie się za sobą starego i nowego porządku powoduje różnorodne konflikty i tarcia, pojawia się i pogłębia rozwarstwienie społeczeństwa.

Pierwsza część artykułu definiuje pojęcie zmiany społecznej (a zwłaszcza jedną z jej odmian – zmianę systemową). W następnej części opisuje krótko wymienione powyżej procesy globalizacji, rewolucji naukowo-technicznej itp. i ich wpływ na funkcjonowanie nowoczesnego społeczeństwa. Następnie zostają zarysowane konkretne przemiany społeczne w Polsce i spowodowane nimi konflikty.

Proces rozwoju społeczno-gospodarczego jest procesem ciągłym, uwarunkowanym historycznie i kulturowo. Ciągłość tego procesu podkreśla chociażby teoria heglowska, według której rozwój świata polega na przechodzeniu ducha świata (rozumu historycznego, absolutu) poprzez poszczególne, coraz doskonalsze etapy rozwojowe. Rozwój ten nie jest harmonijny, dokonuje się w drodze rewolucyjnych skoków, wskutek ujawniania się wewnętrznych sprzeczności w zjawiskach, które wyczerpały już swe możliwości ewolucyjne. Ulegają one więc alienacji i negacji – dotychczasowy porządek świata ulega rozpadowi, powstaje chaos, z którego wyłania się nowa, doskonalsza forma, znajdująca się na wyższym etapie rozwoju.

Powyższe rozważania można przenieść na grunt nauk ekonomicznych i społecznych, analizując zmiany, zachodzące w poszczególnych społeczeństwach. Podlega im, oczywiście, także społeczeństwo polskie, co jest szczególnie widoczne we współczesnych czasach. Ostatnie dziesięciolecie bowiem to dla Polski czas nieustannych zmian, dotyczących wszelkich aspektów życia społecznego, gospodarczego, kulturowego, a mających swoje źródła m.in. w procesach globalizacji i integracji, posocjalistycznej transformacji oraz współczesnej rewolucji naukowo-technicznej. Ich pojawienie się wymusza na polskim społeczeństwie i gospodarce zmiany dostosowawcze, powoduje upadek starych form i kreowanie nowych, wymusza zmianę dotychczasowych przyzwyczajzeń i odnalezienie swojego miejsca we współczesnym świecie, a także rodzi różnorodne konflikty.

W poniższym artykule przedstawiam krótką analizę przemian społeczeństwa polskiego w reakcji na wymienione procesy w oparciu o szeroko zarysowaną teorię zmiany społecznej.

1. Cztery poziomy analizy społecznej

Tematyka zmian społecznych wymaga przedstawienia szerszego kontekstu badawczego zjawisk społecznych. Teraźniejsze decyzje gospodarcze jednostek lub zbiorowości są wypadkową wielu czynników – nie tylko czynników, występujących w danym momencie, ale również uwarunkowań kulturowo-historycznych. Kluczową rolę odgrywają przy tym instytucje, które można rozumieć jako pewne reguły gry, prowadzonej w społeczeństwie; określone ograniczenia, które kształtują ludzkie interakcje. Składają się one z formalnych reguł, nieformalnych ograniczeń (normy zachowania, konwenanse) i norm, warunkujących ich przestrzeganie (sankcji karnych, sankcji społecznych, własnych zakodowanych reakcji) (North 1992). To właśnie instytucje wpływają na zachowania jednostek, a co za tym idzie – strukturalizują bodźce wymiany, zarówno polityczne, społeczne, jak i ekonomiczne.

Syntetyczne przedstawienie różnych instytucji, warunkujących zachowania jednostek, przedstawia O. Williamson (Williamson 2000). Wymienia on cztery poziomy badań zjawisk społecznych. Poziom pierwszy to poziom „społecznego zakorzenienia” (*social embeddedness*), na którym znajdują się instytucje nieformalne -kultura, zwyczaje, religia i tradycja. Odgrywają one bardzo ważną rolę w życiu społecznym - nakładając ograniczenia na postępowanie jednostek, przyczyniają się do redukcji niepewności oraz zmniejszają koszty transakcji. Cechuje je wysoki poziom inercji (ich zmiany dokonują się spontanicznie, lecz bardzo powoli, w procesach ewolucyjnych, zachodzących na przestrzeni stuleci), bowiem są głęboko zakorzenione w świadomości społecznej ze względu na ich symboliczną wartość, na ich funkcjonalność i powiązania z innymi instytucjami formalnymi i nieformalnymi (Williamson 2000).

Sfera instytucji nieformalnych nakłada ograniczenia na wybory, podejmowane na poziomie drugim, który obejmuje środowisko instytucjonalne (prawo, polityka, biurokracja, uprawnienia własnościowe). Celem działań, podejmowanych na tym poziomie, jest optymalizacja struktury instytucji formalnych społeczeństwa, określających reguły gry, determinujące zachowanie aktorów życia gospodarczego, społecznego i politycznego. Sfera ta wywiera wpływ zarówno na efekty produkcyjne gospodarki, jak i na to, co się znajduje na poziomie pierwszym. Zmiany na tym poziomie trwają od 10 do 1000 lat.

Strefa instytucji formalnych determinuje w określonym zakresie zjawiska, zachodzące na poziomie trzecim. Jest to poziom kontraktów, transakcji, zarządzania procesem ekonomicznym w ramach firmy i organizacji gospodarczej. O ile poziom drugi zawiera reguły gry, to na poziomie trzecim toczy się gra ekonomiczna. Celem wyboru ekonomicznego jest optymalizacja struktury zarządzania transakcjami tak, aby przy danych uwarunkowaniach koszty transakcyjne były jak najniższe. Zmiany na poziomie transakcji następują w interwale 1-10 lat (Hockuba 2001: 10).

Transakcja jest podstawową jednostką analizy w ramach ekonomii kosztów transakcyjnych. Ma ona miejsce, gdy dobro lub usługa przechodzi przez technicznie określoną granicę. Jedna sfera działalności się kończy, a zaczyna się druga (Iwanek

1998: 52). Natomiast koszty transakcji to koszty zawarcia i wykonania kontraktu. Przez kontrakt rozumiemy transakcję o wyraźnie zarysowanej strukturze, mającą dość trwały charakter, dotyczącą przyszłości, w razie niedopełnienia której istnieją pewne legalne sankcje (Iwanek 1998:54). Przykładowe koszty transakcyjne to: koszty poszukiwania informacji o cenach i właściwościach towarów, o potencjalnych nabywcach i sprzedawcach; koszty negocjacji z nabywcami (sprzedawcami); koszty sporządzenia kontraktu; koszty monitorowania drugiej strony dla sprawdzenia czy realizuje ona warunki kontraktu; koszty egzekwowania kontraktu i ściągania odszkodowań, gdy druga strona nie dotrzymała swoich zobowiązań; koszty ochrony praw własności przed osobami trzecimi.

Analiza transakcji polega na: identyfikacji podstawowych zmiennych, ze względu na które transakcje różnią się (mechanizm adaptacji, charakter zaangażowanych zasobów, częstotliwość, niepewność); określeniu i wyjaśnieniu podstawowych właściwości alternatywnych struktur organizacyjnych, w ramach których transakcje są dokonywane (są trzy podstawowe formy, które przybierają transakcje – transakcje organizowane przez rynek (rynek), transakcje, w których relacje przyjmują postać hierarchiczną (hierarchia) i formy pośrednie - hybrydowe); ustaleniu, jaki czynnik przyporządkowuje rodzaje transakcji do struktury organizacyjnej, i sprawdzeniu, czy wnioski teoretyczne są potwierdzone przez dane empiryczne (Iwanek 1998: 74-75; Williamson 1998, Williamson 2000).

Przy zarządzaniu strukturami transakcji ważne jest ocenienie, czy dana instytucja cechuje się odpowiednim dopasowaniem struktur regulacji do charakteru transakcji i czy sposoby przeprowadzania transakcji są dopasowane do sposobu, w jaki jest zorganizowany system ekonomiczny – jeżeli są one zgodne, to procesy wymiany przeprowadzane są bez problemów i nie powoduje to dodatkowych kosztów. Podstawową funkcją instytucji ekonomicznych jest więc obniżanie kosztów transakcji tak, aby łączne koszty wyprodukowania dobra były jak najniższe.

Alternatywne struktury organizacyjne wraz z regułami gry wyznaczają ramy, w jakich dokonuje się bieżący poziom alokacji zasobów; podejmowane są decyzje, dotyczące technik produkcji oraz jej wielkości. Jest to czwarty poziom analizy, na którym zachodzi bieżąca stała optymalizacja (według reguł klasycznej ekonomii).

Wymienione powyżej instytucje oraz wiedza porządkują i regulują to, co się dzieje w społeczeństwie, determinują porządek społeczno-ekonomiczny, determinują zachowania społeczne. Cały ten system podlega zmianom, jest w ciągłym ruchu, dzięki czemu społeczeństwo może się rozwijać. Czy jednak zawsze zmiany oznaczają rozwój? Na czym polegają tak naprawdę? Czy proces ten przebiega harmonijnie czy tworzy szereg konfliktów? Spróbujmy odpowiedzieć na te pytania.

2. Zmiana społeczna

Zmiana społeczna to proces strukturalnych przekształceń systemu społecznego (Krzysztofek 2002: 12). Dotyczy on najczęściej przeobrażenia pojedynczego elementu systemu społecznego danego społeczeństwa, np. jego struktury społecznej, gospodarczej czy politycznej. Źródła i przyczyny tych zmian mogą być różnorakie. Z jednej strony, mogą zostać wywołane kontaktami z innymi grupami i zbiorowościami, z ich kulturą, organizacją, sposobami

gospodarowania, z układami norm i wartości, techniką i technologią (mamy do czynienia wtedy ze zmianą egzogeniczną, której często towarzyszy migracja, rozwój transportu, aneksje, podboje itp.). W tym przypadku ważne są postawy ludzkie, które może cechować aprobatą dla zmian i podatność na nie lub obojętność, bierność czy nawet gwałtowny opór. Niektórzy badacze uważają, że zmiany mają charakter ewolucyjny, liniowy – inni są zwolennikami *path dependence* czyli mocnej zależności od wcześniej dokonywanych wyborów, od dotychczasowego doświadczenia, wyuczonych wzorców i przyswojonych sobie norm (Hockuba 2001: 17). Zmiana społeczna może być też wywołana czynnikami wewnętrznymi (zmiana endogenna) - jest wtedy rezultatem aktywności jednostek bądź całych grup społecznych. Jednostki te cechuje zazwyczaj kreatywna osobowość, dążenie do zmian i odwaga w kwestionowaniu ustalonego porządku społecznego, politycznego, ekonomicznego oraz kulturowego. Powodzenie tych przedsięwzięć i zmian społecznych o charakterze innowacyjnym zależy jednakże od wielu czynników obiektywnych. Zalicza się do nich zazwyczaj: zaawansowanie cywilizacyjne danego społeczeństwa, sposób sprawowania władzy i zasady jej rozdziału, społeczne zapotrzebowanie na owe zmiany, a także uwarunkowania zewnętrzne (Krzysztofek 2002: 14). Zmiana może stanowić też konsekwencję jednoczesnych zmian zewnętrznych i wewnętrznych.

Zmiana społeczna może być też klasyfikowana ze względu na jej skutki dla społeczeństwa. Możemy wyróżnić wtedy zmianę postępową, stagnacyjną lub regresywną (Krzysztofek 2002: 14). Zmiana postępową przybliża – w ocenie jednostkowej i społecznej – do społecznie akceptowanego ideału, zmiana regresywna odeń oddala i jest negatywnie oceniana. Zmiana stagnacyjna ani nie przybliża, ani nie oddala. Ideał obejmuje w takich wypadkach zbiór indywidualnych oraz zbiorowych projekcji, które dotyczą pożądanego funkcjonowania społeczeństwa, jego różnych struktur i instytucji (Krzysztofek 2002: 15).

Zmiany społeczne determinują rozwój społeczny, który jest pojmowany jako proces, kumulujący pojedyncze zmiany o postępowym charakterze, zachodzące w poszczególnych elementach systemu społecznego, i je integrujący. Jest to szerokie pojęcie, obejmujące przemiany w sferze ekonomii, polityki, kultury, organizacji, techniki i technologii oraz osobowości społecznej (Krzysztofek 2002: 16). Należy podkreślić, iż, aby rozwój ten był trwały i samoczynny, powinien się opierać przede wszystkim na tożsamości kulturowej konkretnej zbiorowości (czyli względnie trwałej identyfikacji pewnej grupy ludzi i poszczególnych jej członków z określonym zespołem poglądów, idei, przekonań, z konkretnymi zwyczajami i obyczajami, z danym systemem aksjologicznym i normatywnym) (Krzysztofek 2002: 20).

Jednym z rodzajów zmiany społecznej jest zmiana systemowa (transformacja). Transformacja systemu gospodarczego stanowi całościową przemianę jego struktur, instytucji i zachowań. Zmiana ta dokonuje się na wszystkich płaszczyznach społecznej rzeczywistości – zmienia się porządek prawny, polityczny, struktury państwa i wszystkie struktury cząstkowe (Hockuba 1993: 32). Istotą transformacji jest zmiana porządku społeczno-ekonomicznego. Pod pojęciem porządku społeczno-ekonomicznego rozumiemy złożenie elementów systemu gospodarczego (przede wszystkim podmiotów gospodarujących) według reguł (Hockuba 2001: 13). Te reguły, rozpatrywane dynamicznie, tworzą układ regulacji systemu. Podstawowymi elementami regulacji są instytucje (formalne

i nieformalne) oraz wiedza, które wyznaczają społecznie akceptowalny zakres zachowań podmiotów gospodarujących (Hockuba 1993: 36-37). W perspektywie procesów regulacji transformacja jest, z jednej strony, zmianą instytucjonalną oraz zmianą zachowań podmiotów gospodarujących, wynikającą z dynamicznych zmian w wiedzy i w strumieniach, krążącej w systemie, informacji; z drugiej zaś - przemianą porządku społeczno-ekonomicznego, ponieważ zmiana instytucjonalna jest zmianą reguł, porządkujących struktury systemu (Hockuba 1993: 39).

Mechanizm transformacji polega na: osłabieniu sił integrujących system i jego dezintegracji, przejściu przez obszar chaotycznych dostosowań oraz ponownej integracji w ramach nowego porządku społeczno-ekonomicznego. Rozpad na drobniejsze części jest warunkiem koniecznym przemiany, ponieważ pozwala na zorganizowanie systemu według nowych zasad. Rozpad systemu nie stanowi jednak warunku wystarczającego – ważna jest zdolność systemu do jego powtórnej integracji, do zwalczania sił odśrodkowych, do wyzwolenia sił, spajających system w nowo zorganizowaną całość (Hockuba 1993: 31).

Zmiany w systemie mogą mieć dwojaki charakter – z biegiem czasu mogą zmieniać się elementy i powiązania w systemie przy zachowaniu istotnej części jego struktur lub mogą zmieniać się same instytucje, w mniejszy lub większy sposób (Hockuba 1993: 40). Zmiany reguł formalnych obejmują zmiany legislacyjne (np. wprowadzenie nowej ustawy), zmiany w prawodawstwie i orzecznictwie, zmiany w zarządzeniach itp. Mogą być to zmiany rewolucyjne, nagle albo stopniowe. Natomiast zmiana instytucjonalna związana jest głównie z nieformalnymi ograniczeniami – normami, konwenansami, personalnymi standardami uczciwości - i okazuje się dużo bardziej stopniowa i związana z postrzeganiem rzeczywistości przez aktorów. Proces zmiany jest powolny i stopniowy, uzależniony od path dependence.

Aby można było mówić o powodzeniu transformacji, muszą zmienić się nie tylko formalne instytucje, ale także nieformalne normy, konwencje i zwyczaje, i jednostki gospodarujące muszą dokonać internalizacji formalnych i nieformalnych reguł tak, by ich wybory i zachowania w pełni wspierały się na zbiorze norm formalnych, efektywnych. Zmiana instytucji formalnych da pożądaną rezultat jedynie wówczas, gdy normy nieformalne są komplementarne wobec zaistniałej zmiany. Inaczej mówiąc, musi istnieć odpowiedniość obu typów instytucji. Jednak, jak wiemy, ograniczenia nieformalne zmieniają się bardzo powoli, bowiem są częścią dziedzictwa kulturowego danego społeczeństwa, systemu idei i ideologii; zawierają skumulowane doświadczenia i wiedzę, są poniekąd pamięcią o sprawdzonych, wielokrotnie powtarzanych sposobach postępowania w przeszłości. Jeśli nie zmieniają się one wraz z instytucjami formalnymi, porządek ekonomiczny staje się dysfunkcyjny (Hockuba 2001: 16). Ten rozdźwięk rodzi różnorodne konflikty społeczne między władzą a społeczeństwem, między prawem a przyzwyczajeniami.

3. Globalizacja i gospodarka informacyjna – skutki społeczne

Procesowi globalizacji poświęca się ostatnio bardzo wiele uwagi. Nie wdając się w zawłości definicyjne, można powiedzieć, że globalizacja stanowi obejmujący cały świat (choć z różnym natężeniem) proces głębokich przemian społecznych,

obejmujących wszystkie dziedziny nauki, kultury i gospodarki. Proces ten można opisywać w wielu wymiarach: ekonomicznym, komunikacyjno-technicznym, ekologicznym, pracy, kulturowym, cywilizacyjnym, biograficznym (Cieśla 2000, Krzysztofek 2002).

- W aspekcie ekonomicznym globalizację charakteryzuje przepływ kapitału, informacji, umiędzynarodowienie rynku pracy, powodujące, że siła robocza staje się zasobem światowym, oraz rozwój ponadnarodowych korporacji, podejmujących decyzje zgodnie z własną strategią, mającą doniosłe skutki dla gospodarek wielu krajów, które nie mają na nie niemal żadnego wpływu (Cieśla 2000: 25).
- W aspekcie komunikacyjno-technicznym globalizacja dotyczy m.in. rozpowszechnienia technologii informatycznych i ekspansji Internetu, skrócenia czasu przepływu informacji, zwiększenia ilości informacji (a wręcz zalewu informacji).
- W aspekcie ekologicznym możemy mówić o zwiększających się zagrożeniach na skalę światową (pojawienie się efektu cieplarnianego, wzrost zanieczyszczenia środowiska, anomalie klimatyczne, degradacja środowiska naturalnego).
- W aspekcie pracy mamy do czynienia z przepływami kapitału ludzkiego w skali światowej, pojawieniem się telepracy i zatrudnienia, nastawieniem na jakość kapitału ludzkiego (wiedza, kreatywność, innowacyjność, wysokie kwalifikacje i wykształcenie), a nie na jego ilość - i w związku z tym konieczność stałego doskonalenia i podnoszenia kwalifikacji.
- W aspekcie cywilizacyjnym możemy mówić o przechodzeniu społeczeństwa do nowego paradygmatu rozwojowego (gospodarki informacyjnej).
- W aspekcie politycznym pojawiają się nowe stosunki władzy i konkurencji; państwo traci monopolistyczną pozycję w zakresie władzy na rzecz organizacji ponadnarodowych, traci także możliwość ingerowania w życie obywateli; często pod wpływem globalizacji znika także jedność historyczna narodu, przestrzeni, państwa; natomiast wzrasta ranga powiązań regionalnych i lokalnych.
- W aspekcie biograficznym (indywidualnym) pojawiają się nowe wzory życia, osobowość nowoczesna, rewolucja płci, upadają stare struktury i wzorce społeczne (np. rodzina, małżeństwo).
- W aspekcie naukowym możemy mówić o nowym modelu racjonalności naukowej, o tzw. „*sekularyzacji religii naukowej*”.
- W aspekcie prawnym pojawiają się z jednej strony problemy dotyczące unifikacji prawa i zachowania lokalnych odrębności, z drugiej – problemy ochrony własności intelektualnej, problemy: prawo a Internet.
- W aspekcie kulturowym mamy do czynienia z dehierarchizacją kultury, jej technologizacją i pojawieniem się nowych mediów, obniżeniem jakości przekazów kulturalnych. Z drugiej strony - aspekt kulturowy dotyczy zróżnicowania kulturalnego poszczególnych społeczności i kształtowania się wzoru kultury globalnej i konfliktów na tym tle. Istnieje pogląd, że w niedalekiej przyszłości będą dwie warstwy kultury: uniwersalna, stanowiąca wspólny kod społeczeństw informacyjnych, i swoista, zachowująca kody lokalne (narodowe, regionalne) (Krzysztofek 2002: 227).

Niektóre aspekty, związane z globalizacją, warte są szerszego omówienia. Procesem współistniejącym z globalizacją jest proces, który można nazwać współczesną rewolucją naukowo-techniczną lub kształtowaniem się gospodarki informacyjnej. Proces ten jednak dotyczy nie tylko gospodarki, ale wszelkich aspektów życia społecznego. Społeczeństwo, w miarę swego rozwoju i wpływu czasu, przechodzi przez pewne etapy rozwojowe. Proces ten opisują i ujmują teorie modernizacji (będące w istocie rozwiniętą wersją funkcjonalnej zmiany społecznej) (Krzysztofek 2002: 29). W takim rozumieniu modernizacja oznacza tu ciąg kierunkowych i ewolucyjnych zmian społeczeństwa tradycyjnego, prowadzących do jego przeobrażenia w społeczeństwo nowoczesne (Krzysztofek 2002: 32). Cykl modernizacyjny, przez który przechodzą społeczeństwa, można zapisać następująco: społeczeństwo tradycyjnie przemysłowe → społeczeństwo na poły uprzemysłowione → społeczeństwo przemysłowe (nowoczesne) → społeczeństwo poprzemysłowe (ponowoczesne) → społeczeństwo informacyjne (postmodernistyczne) (Krzysztofek 2002: 36). Cykl ten można omówić np. za pomocą teorii fal rozwoju gospodarczego, opracowanej w latach 20. przez N. Kondratiewa i uzupełnionej później przez innych badaczy (Jałowiecki 2002: 217-222, Olechnicka 2000: 45-49).

Zasadnicza hipoteza, wyjaśniająca istnienie tych fal, oparta jest na obserwacji wynalazków naukowych, które pojawiają się cyklicznie, mniej więcej co 50 lat. Zastosowanie tych wynalazków wymaga dużego kapitału, który może być zgromadzony w końcowej fazie każdego z cykli wskutek osłabienia ekspansji, wynikającej z wyczerpania się potencjału poprzednich innowacji. Nagromadzony w ten sposób kapitał pozwala uruchomić produkcję, opartą na powstających w międzyczasie kolejnych innowacjach. Oznacza to początek nowego cyklu. Przechodzenie z jednego cyklu do drugiego możemy interpretować jako zmianę paradygmatu technoekonomicznego. Każdy cykl składa się z dwóch faz: ekspansji, wynikającej z wykorzystania innowacji, i depresji, spowodowanej ich upowszechnianiem się i wyczerpaniem dynamiki. Wynalazkom technicznym towarzyszą innowacje w postaci nowych form stosunków społecznych czy nowych form organizacji i zarządzania. Dotychczas gospodarka przeszła cztery fale cyklu Kondratiewa i wchodzi w piątą.

Podstawową innowacją **pierwszego cyklu** (który przypadał na lata 1770/80 – 1830/40) była maszyna parowa, która przyczyniła się do intensyfikacji wydobywania węgla i mechanizacji produkcji włókienniczej. Mechanizacja i korzyści skali powodowały wzrost produkcji. Produkcja ta była zlokalizowana w małych przedsiębiorstwach, działających w oparciu o kapitał lokalny.

W **drugim cyklu** (1830/40 – 1880/90) głównymi innowacjami było wyposażenie kolejnictwa, nowa technologia wytopu stali i ekspansja czarnej metalurgii. Centrami innowacji stały się niektóre dawne ośrodki miejskie, które wytworzyły wokół siebie strefy nowego uprzemysłowienia, gdzie na bazie węgla rozwijał się przemysł metalowy i tekstylny. Wokół nich rozciągały się rolnicze peryferie, które były obszarem drenażu, zarówno kapitału, jak i potencjału ludzkiego. Powstawały również nowe zagłębia przemysłowe, związane z zasobami węgla i rud żelaza.

W **trzecim cyklu** (1880/90 – 1930/40) rozwinęła się produkcja mechaniczna (w tym silniki spalinowe i wyroby elektrotechniczne), podstawowa chemia, a także przemysł zbrojeniowy i stoczniowy. Nastąpił znaczny rozwój niektórych

istniejących ośrodków miejskich, które przekształciły się w konurbacje i aglomeracje miejskie. Pojawiły się nowe centra przemysłowe, których powstanie często było inicjowane przez władze centralne. W centrach tych dominowały wielkie firmy (często powstałe na zasadzie koncentracji kapitału).

Czwarty cykl (1930/40 – 1980/90) charakteryzował się zastąpieniem podstawowego surowca energetycznego, jakim był węgiel, ropą naftową, umasowieniem produkcji i triumfem „fordyzmu” w produkcji samochodów, ekspansją petrochemii, złożonych obrabiarek oraz początkiem „ciężkiej” informatyki. Wtedy także rozwinęła się produkcja trwałych dóbr konsumpcyjnych. Produkcja była zlokalizowana w dużych, wielonarodowych korporacjach, działających na rynkach o charakterze oligopolistycznym. W tym cyklu nastąpiły istotne zmiany konfiguracji przestrzennej działalności gospodarczej, związane z przekształceniem aparatu produkcyjnego w wyniku zmian technologicznych, rozwoju sektora usługowego oraz nauki. Centra zaczęły się pozbywać stopniowo gałęzi wytwórczości, związanych z produkcją masową i wyrobami tradycyjnymi, które przenoszono na peryferie. Część przetwórstwa poprzemysłowego przenoszono na wybrzeża, do miast portowych. Stare ośrodki przemysłowe zaczęły przechodzić kryzys, a procesom tym towarzyszyła migracja wysoko wykwalifikowanych kadr i młodych ludzi, poszukujących lepszych warunków życia. Pojawiły się problemy z dotychczasową klasą robotniczą, której kwalifikacje nie zawsze odpowiadały bieżącym potrzebom (problemy bezrobocia strukturalnego). Powstawały nowe przestrzenie przemysłowe (np. Dolina Krzemowa). Do tego doszło zniszczenie środowiska.

Obecnie mamy do czynienia z piątym cyklem, w którym rozwinął się przemysł lotniczy i pojawił kosmiczny, rozwinięte zostały techniki telekomunikacyjne, „miękką” informatyka, Internet oraz biochemia i inżynieria genetyczna. W gospodarce informacja i wiedza stają się towarem i zasobem produkcyjnym. Na ich bazie rozwijają się nowe sektory, pojawiają się nowe technologie. Przyspieszenie obiegu informacji i wzrost możliwości ich pozyskiwania umożliwiają kreowanie i zastosowanie innowacji w różnych sferach gospodarki. Dzięki temu zwiększa się także produktywność tradycyjnych zasobów, uelastyczniają systemy produkcyjne, zwiększa się różnorodność oferowanych produktów, które są produkowane na mniejszą skalę. Powoduje to zmiany w organizacji pracy i zarządzaniu.

Zmienia się także geograficzna struktura produkcji. Można zaobserwować zarówno umacnianie się centralnych stref metropolitalnych, w których przeważają funkcje usługowe, informacyjne i naukowe oraz przemysły zaawansowanej technologii, jak i rozwój niektórych dotychczasowych słabo uprzemysłowionych miast peryferyjnych, dysponujących jednak znacznym potencjałem intelektualnym oraz niezniszczonym środowiskiem i korzystnymi warunkami społecznymi. W miastach tych chętnie lokują się przemysły zaawansowanej technologii oraz towarzyszące im ośrodki badawcze. W strefach pośrednich między obszarami dawnego uprzemysłowienia a obszarami nowoczesnego rozwoju pojawiają się intensywnie zagospodarowane strefy podmiejskie, obszary eksploatacji rolnej, inne tereny wiejskie (często przekształcone w regiony turystyczne lub, co gorsza, zamieniające się w odłogi ekonomiczne i społeczne). Produkcja jest zorganizowana w strukturę sieci dużych oraz małych i średnich przedsiębiorstw, następuje rozwój elastycznych systemów produkcji w reakcji na indywidualizację popytu, a korzyści skali są zastępowane przez korzyści różnorodności.

Ten piąty cykl oznacza pojawienie się również społeczeństwa informacyjnego (inaczej – społeczeństwa postmodernistycznego). Warto zwrócić uwagę na pewne cechy tego społeczeństwa (o niektórych z nich wspomniałam już wcześniej) (Krzysztofek 2002; Gorzelak 2003; Olechnicka 2000; Jałowiecki 2002).

1. Intensywne wykorzystanie informacji w życiu ekonomicznym, społecznym, kulturalnym i politycznym; posiadanie bogatych środków komunikacji i przetwarzania informacji, będących podstawą tworzenia większości dochodu narodowego oraz zapewniających źródło utrzymania większości ludzi. Umiejętność pozyskiwania i segregacji informacji oraz ich wykorzystania, umiejętność uczenia się i kumulowania wiedzy oraz kreowania innowacji to podstawowe cechy, stanowiące o konkurencyjności danej jednostki na rynku pracy, a także w życiu codziennym.

2. Kształtowanie się osobowości nowoczesnej, której stały rdzeń tworzą: potrzeba osiągania i wyczynu, zdolności empatyczne, skłonności do zachowań niekonwencjonalnych i nonkonformistycznych. Konstytuują one wzorzec człowieka racjonalnego, zdolnego do przekraczania samego siebie, przełamывania konwencji i standardów, propagującego nowe formy działania, nowe wzorce zachowań itp.

3. Społeczeństwo nowoczesne to społeczeństwo otwarte, mieszkające głównie w mieście i metropoliach, w którym dominują więzy rzeczowe, instytucjonalne, a struktura społeczna oparta jest na podziałach warstwowych. Cechuje je postmodernistyczny chaos i pluralizm kultur, światopoglądów oraz religii, a także brak powszechnie akceptowanych autorytetów. Coraz więcej sfer podlega regulacji za pośrednictwem rynku, coraz mniej regulowanych jest przez sferę publiczną. Struktury wartości coraz słabiej opierają się strukturze myślenia ludzi biznesu i techniki, państwo traci siłę, społeczeństwo informacyjne jest jeszcze bardziej rynkowe niż było społeczeństwo przemysłowe. Powoli postępuje triumf idei powszechnej wolności i społeczeństwa obywatelskiego.

4. Dualizm kulturalny i regionalny. Z jednej strony, społeczeństwo nowoczesne to społeczeństwo globalne, z drugiej zaś – powracające do korzeni, do regionalizmu i lokalizmu. Okazuje się bowiem, że jednostki regionalne i lokalne w obliczu kryzysu struktur państwowych potrafią szybciej i bardziej elastycznie adaptować się do zmieniających się uwarunkowań rynkowych, technologicznych i kulturowych. Często rozwój poszczególnych regionów jest możliwy właśnie dzięki uruchomieniu potencjału lokalnego, tkwiącego w układach lokalnych, zwłaszcza w tzw. kapitale społecznym (umiejętności współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji w celu realizacji wspólnych interesów, opartej m.in. na podzieleniu wspólnego zbioru wartości i norm, zaufaniu społecznym (Fukuyama 1997: 20). Różne społeczeństwa lokalne różnią się wyznawanymi wartościami, stopniem zaufania, mentalnością, spuścizną kulturowo-historyczno-gospodarczą. Stąd „(...) Obecna sytuacja prowadzi do powstawania dwóch odrębnych cywilizacji. Pierwsza opiera się na endogenicznych fundamentach nauki, techniki i produkcji, główne jej cechy to: oparcie rozwoju na wiedzy, szybkie wdrażanie nowych technologii, nowe formy pracy i styl życia. Podstawą drugiej cywilizacji są technologie tradycyjne i ograniczony import nowoczesnych rozwiązań (baza naukowa pozostaje poza jej granicami), ma ona zatem charakter bierny i odtwórczy. Do tego modelu można dodać trzecią cywilizację, która będzie obejmowała regiony niezdolne ani do

generowania i wdrażania wiedzy, ani do imitacji rozwiązań zewnętrznych ze względu na zbyt słabą bazę wewnętrzną” (Olechnicka 2000: 49).

Poza tym konflikt globalizm – lokalizm przejawia się także w powstaniu dwóch poziomów kultury - uniwersalnej, stanowiącej wspólny kod społeczeństw informacyjnych, i swoistej, zachowującej kody lokalne (narodowe, regionalne).

5. Społeczeństwo nowoczesne stoi przed obliczem wielu zagrożeń globalnych i ogólnocywilizacyjnych (zanieczyszczenie środowiska, groźba atomowej apokalipsy, głód i niedożywienie, niebezpieczeństwo konfliktów globalnych, konflikty wynikające z upowszechniania technologii informatycznych), co często powoduje frustracje, tendencje nacjonalistyczne, agresję, bunt itp.

Wymienione powyżej czynniki nie wyczerpują przejawów globalizacji, jednak w wystarczający sposób sygnalizują problemy, które może stwarzać. W związku z tym, że wywołuje ona zmiany praktycznie w każdym aspekcie życia i konieczność dostosowania się do nowej, nie do końca zrozumiałej rzeczywistości społecznej, u wielu ludzi budzi lęk i obawę o przyszłość, kojarzy się polaryzacją gospodarczą i społeczną, rodzi i zaostrza konflikty (mówi się o tzw. „szoku globalizacji”). Społeczeństwo polskie nie jest tu wyjątkiem – podlega podobnym zmianom i konfliktom, pogłębianym jeszcze przez historyczną spuściznę zróżnicowania regionalnego i mentalności posocjalistycznej.

4. Procesy zmian w polskim społeczeństwie – zarys konfliktów społecznych

Początek lat 90. to dla polskiego społeczeństwa początek wielu zmian społecznych nie tylko w zakresie transformacji ustrojowej, ale także spowodowanych napływem nowych wartości, postaw, poglądów, związanych z otwarciem polskiej przestrzeni i konfrontacją z procesami globalizacji, a później – procesami nowej rewolucji naukowo-technicznej. Jest to konfrontacja z konkurencyjną, efektywną, stojącą na wysokim poziomie technologicznym gospodarką rynkową, której logika działania, system postaw społecznych, wzorce działalności różnią się w sposób zasadniczy od tych preferowanych w gospodarce socjalistycznej. Jednakże ani polska przestrzeń, ani gospodarka nie były przygotowane i wyposażone w jakości, infrastrukturę, instytucje i mechanizmy, które umożliwiłyby im skuteczne działanie w warunkach gospodarki rynkowej (Cieśla 2000: 26). Procesy te trafiły bowiem na zagospodarowaną w specyficzny sposób przestrzeń oraz na społeczeństwo, które miało pewne uwarunkowane cechy.

Polska przestrzeń nie była i nie jest jednolicie ukształtowana. Po pierwsze, bardzo duży wpływ nie tylko na struktury przestrzenne, ale i na gospodarcze czy społeczne miał okres zaborów. Podczas gdy w zachodniej Europie kształtowała się gospodarka kapitalistyczna oraz organizacja nowoczesnego państwa, ziemie polskie znajdowały się w obrębie państw zaborczych i traktowane były jako obszary peryferyjne, położone z dala od centrów politycznych i gospodarczych. Jednak polityka władz zaborczych różniła się od siebie znacznie – stąd do tej pory mamy silnie zróżnicowaną przestrzeń polską, którą można podzielić na cztery obszary – Wielkopolskę, Kongresówkę, Ziemię Zachodnią i Galicję (Jałowiecki 2002: 90). Nie wnikając w szczegóły – do dziś widać różnice nie

tylko w zagospodarowaniu przestrzennym tych obszarów, układzie miast i wsi, infrastrukturze technicznej, ale także w postawach i wartościach, wyznawanych przez mieszkańców poszczególnych obszarów. W okresie międzywojennym podjęto próby scalenia polskiego terytorium, co udało się głównie pod względem legislacyjnym i transportowym. Po drugiej wojnie bardzo ważne znaczenie dla kształtu współczesnej Polski miały procesy migracyjne i osiedleńcze (które jeszcze do tej pory są zarzewiem wielu konfliktów) oraz industrializacyjne. Były to próby zrealizowania założeń czwartego cyklu gospodarczego – „fordyzmu” - w realiach gospodarki socjalistycznej. Jednak przeprowadzona od początku lat 50. do końca 80. industrializacja była industrializacją forsowną, ekstensywną, zasobochłonną, niezrównoważoną w relacji do struktury branżowej i wielkości budowanych obiektów przemysłowych. W ślad za nią nie nadążała urbanizacja (Cieśla 2000: 26). Brak koncepcji rozwoju, schematyzm, oddalenie centrum decyzyjnego od rzeczywistych procesów powodowały powstawanie gospodarki i obiektów niekonkurencyjnych, źle zarządzanych, o przewadze „formy nad treścią”.

Spółeczeństwo polskie też uległo znacznym przemianom pod wpływem ideologii socjalizmu. Okazuje się, że mimo różnicowań lokalnych przyjęło ono pewne, wspólne dla wszystkich, postawy i wzorce zachowań, ukształtowane w pierwszych dekadach poprzedniego ustroju, które trwają w mało zmienionej postaci do chwili obecnej (Gardawski 2002: 107). Są to np. takie postawy jak (Gardawski 2002: 108-111):

- przyjęcie idei równości społecznej i towarzyszącej jej idei sprawiedliwości (egalitaryzm);
- akceptacja etatystycznej zasady socjalistycznej *welfare state* (państwo zaspokaja potrzeby społeczeństwa, jest za to odpowiedzialne); co za tym idzie – zanikanie postaw lokalnych, zaangażowania w rozwój lokalny, postaw społecznikowskich;
- pojawienie się tzw. „przyziemnej postawy przetrwania” – oparcie społeczeństwa na silnych więziach rodzinnych i towarzyskich, natomiast słabych w sferze oficjalnych instytucji; w związku z tym wykształcanie się głównie układów nieformalnych (dwa światy – oficjalny i nieoficjalny); powszechna akceptacja układów i załatwiania spraw pokątnie;
- pojawienie się głębokiego podziału my i oni – władza a społeczeństwo, a co za tym idzie - relatywizacja norm moralnych (np. kradzież w pracy nie jest kradzieżą, bo zabiera się państwu, złej władzy, natomiast kradzież pieniędzy z portfela jest już zła);
- niechęć do robienia kariery, demoralizacja pracy („czy się stoi czy się leży, na pół litra się należy”).

Na takim gruncie przeprowadzono transformację. Powinna ona polegać z formalnego punktu widzenia na następujących procesach:

- formalne instytucje, podtrzymujące porządek planu, muszą ustąpić spójnemu, kompletnemu zbiorowi reguł, konstytuujących porządek rynku;
- nieformalne normy, konwencje i zwyczaje, związane z gospodarką planowo-nakazową, muszą być zastąpione spójnym systemem nieformalnych instytucji rynku;
- jednostki gospodarujące muszą dokonać internalizacji formalnych i nieformalnych reguł tak, by ich wybory i zachowania w pełni wspierały się na rynkowym zbiorze norm (Hockuba 2001: 15).

Pierwsza część transformacji została dość szybko zrealizowana, chociaż, w związku z bliskim wstąpieniem do Unii Europejskiej, przez cały czas formalne normy ulegają zmianie, dopracowaniu, aby w jak najlepszy sposób dostosować je do wymogów gospodarki rynkowej, unijnej. Problemy pojawiają się w związku z dwoma następnymi etapami – powoli odchodzą w dal normy i konwencje, związane z gospodarką socjalistyczną, jednak w ich miejsce nie zawsze powstają nieformalne instytucje rynku – czasem pojawia się niezapełniona luka, czasem mamy do czynienia z pewnymi hybrydami okresu przejściowego, które nie należą już do przeszłości, ale nie mają nic wspólnego z gospodarką rynkową. Problemy pojawiają się także przy internalizacji zbioru norm należących do świata gospodarki rynkowej – często jest tak, że normy formalne istnieją na pokaz, w próżni, a życie społeczno-gospodarcze opiera się na zbiorze norm nieformalnych, które są dziwną mieszkanką spuścizny poprzedniego ustroju i nowo wykształconych postaw związanych z reakcją na gospodarkę rynkową, jednak będącą swoistym wymysłem polskiego społeczeństwa. Wymienione powyżej cechy w konfrontacji z pojawiającą się gospodarką rynkową i preferowanym przez nią wzorem zachowań są źródłem wielu nieporozumień i barierą dla rozwoju gospodarczego opartego na zasadach przedsiębiorczości, kreatywności, innowacyjności i, co najważniejsze, uczciwości. Poprzedni ustrój mógł bowiem nauczyć zaradności, umiejętności przystosowania się, mimikry, ostrożności, ale nie doprowadził do rozwinięcia się takich cech, jak przedsiębiorczość, innowacyjność, umiejętność podejmowania decyzji i ryzyka (Gardawski 2002: 112). Na tej podstawie często pojawiały się krótkotrwałe kariery na zasadzie „nachapać się i uciec”.

Zmiana ustroju, jak również wspomniane na początku procesy dziejowe, determinują dalsze przekształcenia społeczeństwa polskiego. Przed wszystkim pogłębia się podział społeczny na beneficjentów, przystosowanych i przegranych. Do beneficjentów można zaliczyć klasę wyższą (burżuazja, top management, elity polityczne) i górne kręgi klasy średniej (pracodawcy – właściciele małych i średnich przedsiębiorstw, wolne zawody, zarządy przedsiębiorstw, samorządowa władza lokalna). Do przystosowanych możemy zaliczyć klasę średnią (właściciele małych przedsiębiorstw, profesjonalistów, średnie kadry kierownicze, farmerów itp.) oraz górne kręgi klasy pracowniczej (pracowników wykwalifikowanych, zatrudnionych w dobrze prosperujących przedsiębiorstwach, drobnych rzemieślników i samozatrudniających się kontraktorów, techników, urzędników itp.). Przegrany w różnym stopniu są niższe kręgi klasy pracowniczej (robotnicy niewykwalifikowani, właściciele nietowarowych gospodarstw rolniczych) oraz podklasa społeczna (bezrobotni, pracownicy, sezonowi, osoby zatrudnione wyłącznie w szarej strefie) (Gardawski 2002: 111-112). Oprócz tego istotny element struktury społecznej stanowi świat przestępczy.

Wspomniany powyżej proces rozwarstwienia społecznego spowodowany jest m.in. pojawianiem się procesów globalizacyjnych, które pociągają za sobą tworzenie społeczeństwa informatycznego. Jednak cechy nowoczesnego społeczeństwa i nowoczesnych osobowości widać przede wszystkim w klasie beneficjentów – osób wyżej wykształconych, pracujących w dużych firmach, zwłaszcza zagranicznych, zamieszkałych w mieście, natomiast reszta społeczeństwa tkwi jeszcze w poprzednich strukturach lub jest zawieszona w próżni – nie potrafi odnaleźć właściwej drogi, własnego zbioru wartości. Powoduje to proces rozwarstwienia społeczeństwa pod względem nie tylko majątkowym, ale

również kulturowym (polaryzacja społeczeństwa) – z jednej strony tworzą się elity, z drugiej rośnie margines społeczny. To powoduje brak solidarności społecznej.

Mamy także do czynienia z procesem rozluźniania barier etycznych i pogłębiania się słabości kontrolnej roli normy, a co za tym idzie – słabej pozycji władzy. Słaba władza, rozwarstwienie, niezrozumienie zachodzących zmian, zwłaszcza ze strony gorzej wykształconych warstw społecznych, powodują wzrost niezadowolenia, radykalizację nastrojów społecznych. Pojawiają się postawy nacjonalistyczne, agresja, ksenofobia, a nawet rasizm.

Mimo pewnych cech wspólnych, o których była mowa powyżej, polskie społeczeństwo było i jest zróżnicowane pod względem prezentowanych postaw i wartości. Pierwotnie było to zróżnicowanie regionalne, pomiędzy Wielkopolską, Ziemią Zachodnią, Galicją a Kongresówką. Nasilone procesy migracyjne po drugiej wojnie światowej oraz, w czasach współczesnych, napływ cudzoziemców zacierają różnice pomiędzy regionami, które teraz odżywają w ramach niewielkich społeczności lokalnych, nawet sąsiedzkich. W chwili obecnej zróżnicowanie polskiej przestrzeni przebiega na osiach wschód-zachód oraz metropolie – peryferie. Pierwszy z tych podziałów jest głęboko zakorzeniony historycznie, pogłębiony przez zabory i industrializację socjalistyczną; drugi – związany jest z procesami transformacji i umiędzynarodowienia polskiej gospodarki (Jałowiecki 2002: 107).

Procesy metropolizacji, które obejmują powoli polskie miasta, w znaczący sposób zmieniają ich oblicze i pogłębiają zróżnicowanie pomiędzy społeczeństwem miejskim a wiejskim, a także między poszczególnymi mieszkańcami miasta. Polskie miasta zaczynają przypominać europejskie metropolie, w których mieszkają z jednej strony wschodzące warstwy społeczne, czyli profesjonalne elity a z drugiej strony nowi proletariusze, pracownicy tradycyjnych usług, ludzie ubodzy, żyjący na marginesie społeczeństwa, w środku zaś mieszczą się tradycyjne warstwy – burżuazja i robotnicy przemysłowi. W miastach powstają obszary mieszkaniowe, zasiedlone przez zamożne warstwy społeczne, a z drugiej – istnieją tu tereny zamieszkałe przez najuboższą ludność miasta, często imigrantów, pochodzących z innych krajów. Bliskość takich gett wywołuje w sąsiednich dzielnicach zagrożenie, toteż brak poczucia bezpieczeństwa staje się jednym z powodów powrotu do śródmieścia zamożniejszych warstw społeczeństwa, których przedstawiciele chronią się w luksusowych domach, dobrze strzeżonych przez zabezpieczenia elektroniczne i specjalnych strażników. Do polskich miast przybywają na dłuższy pobyt przedstawiciele firm narodowych, propagujący wzorce zachowań charakterystycznych dla kultury rozwiniętego kapitalizmu (wzorce społeczeństwa nowoczesnego), które są przejmowane przez polskich pracowników i rozprzestrzeniają się szerzej wśród zamożnych warstw polskiego społeczeństwa. Równocześnie pojawia się coraz więcej przybyszów z Azji Południowo-Wschodniej, głównie Wietnamczyków, poszukujących w Polsce lepszych warunków życia (Jałowiecki, Krajewska, Olejniczak 2003: 59-60). Obok nich mieszkają w miastach starsi ludzie, wychowani w innych czasach, którzy często nie rozumieją zachodzących zmian, żyją w swoim małym, osiedlowym świecie ze skromnych środków emerytalnych. Są też wielkie blokowiska, gdzie tysiące ludzi żyje razem na niewielkiej przestrzeni, często bez większych perspektyw na przyszłość. Rodzi to agresję, znudzenie, chęć poszukiwania nowych wrażeń, a w dalszej perspektywie – patologie społeczne.

Poszczególne polskie miasta są do siebie dość podobne pod względem mieszkańców. Zróżnicowanie regionalne polskiej przestrzeni jest bardziej widoczne na wsi. Część obszarów wiejskich to tereny, gdzie dominują małe, posocjalistyczne gospodarstwa, często autarkiczne, liczące na pomoc państwa, czasem niczego nie produkujące (są to głównie obszary wschodnie). Obok nich egzystują duże gospodarstwa, nowoczesne, nastawione na konkurencję w warunkach Unii Europejskiej, lub też gospodarstwa agroturystyczne. Na obszarach wiejskich najwyraźniej widać problemy transformacyjne – niezrozumienie nowych reguł, strach przed wejściem do UE, problemy z akceptacją zasad rynkowych, zwłaszcza tam, gdzie jest niski poziom wykształcenia. To również rodzi konflikty, postawy agresywne i roszczeniowe.

Zróżnicowanie społeczne dotyczy też zróżnicowania regionalno-etnicznego. Mniejszości etniczne dzielą się na te (Jałowiecki 2002: 148), które:

- nie były w stanie utworzyć własnego państwa narodowego i weszły w skład większego organizmu państwowego, jak np. Ślązacy, Kaszubi;
- stały się mniejszością w wyniku zmiany granic państwowych, np. Polacy na Litwie, Ukraińcy w Polsce;
- powstały w rezultacie migracji ekonomicznych lub politycznych, jak np. Wietnamczycy w Polsce.

W tej chwili największe konflikty istnieją na osi: Śląsk a reszta kraju. Jest to problem skomplikowany, uwarunkowany historycznie i kulturowo. U jego źródeł leżą m.in. problemy transformacji posocjalistycznej, postawy społeczności śląskiej (kult ciężkiej pracy, poczucie odrębności), brak wspólnej płaszczyzny porozumienia pomiędzy władzą centralną a regionem i problemy w komunikacji. Problemy mają także cudzoziemcy, mieszkający w Polsce, zwłaszcza o innym kolorze skóry.

5. Podsumowanie

Spółeczeństwo polskie w ostatnim dziesięcioleciu staje w obliczu nieustannych zmian, dotyczących wszelkich dziedzin życia społecznego – nie tylko w sferze gospodarki i polityki, ale także kultury i życia codziennego. Globalizacja i integracja, transformacja posocjalistyczna, nowa rewolucja naukowo-techniczna wymuszają nie tylko zmiany formalnych systemów instytucjonalnych, ale również zmiany w postrzeganiu świata, zmiany postaw i wartości. Ścieranie się ze sobą starego i nowego porządku powoduje różnorodne konflikty i tarcia, pojawia się i pogłębia rozwarstwienie społeczeństwa.

W tej chwili społeczeństwo polskie szuka swojej drogi. Procesy transformacji ustrojowej nie zostały jeszcze zakończone – nastąpiła dezintegracja i pojawił się obszar chaotycznych dostosowań, ale nie nastąpiła ponowna integracja, nie zostały wyzwolone siły, mogące na nowo doprowadzić do spójności systemu w zintegrowaną całość. Ma to swoje źródła m.in. w tym, że na procesy transformacji nakładają się coraz to nowe zmiany, które nie pozwalają na stabilizację. Rośnie niezadowolenie społeczne, kryzys zaufania do władzy, pogłębiają się negatywne zjawiska społeczne, tendencje do nieuczciwości. Czy społeczeństwo polskie zdoła przełamać złą passę i stworzyć spójny zbiór wartości, według którego będzie funkcjonować? Czy stanie się zbiorem różnych, niespójnych warstw, które będą funkcjonować obok siebie, zamiast razem?

Informacja o autorce

Mgr Dorota Stokowska jest doktorantką w Katedrze Gospodarki Narodowej WZ UW.
E-mail: dstok@wp.pl

Bibliografia

- Cieśla, S. 2000. Globalizacja i metropolizacja. Niektóre aspekty badań polskiej przestrzeni. *Studia Regionalne i Lokalne* nr 4(4)/2000, s. 23-36.
- Fukuyama, F. 1997. *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*. Warszawa, PWN.
- Gardawski, J. 2002. Społeczeństwo polskie wobec groźby stagnacji i izolacji. w: Kołodko, G. (red.) *Rozwój polskiej gospodarki. Perspektywy i uwarunkowania*. s. 105-127. Warszawa, WWSPIZ,
- Gorzelać, G. 2003. Bieda i zamożność regionów – założenia, hipotezy, przykłady. *Studia Regionalne i Lokalne* nr 1 (11)/2003, s. 37-58.
- Hockuba, Z. 1993. Zmiana systemowa. Transformacja a regulacja ekonomiczna. w: Hockuba Z. (red.), *Ekonomia wobec zagadnień transformacji*, s. 31-50. Warszawa, U.W. PPRG,
- Hockuba, Z. 2001. Nowa Ekonomia Instytucjonalna – czy zdominuje nasze myślenie w rozpoczynającym się stuleciu? *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Ekonomistów Polskich* nr 2/2001.
- Iwanek, M. i J. Wilkin. 1998. *Instytucje i instytucjonalizm w ekonomii*. Warszawa, Wydawnictwo UW WNE.
- Jałowicki, B., Krajewska, M. i K. Olejniczak. 2003. Klasa metropolitalna w przestrzeni Warszawy. *Studia Regionalne i Lokalne* nr 1 (11)/2003, s. 59-74.
- Jałowicki, B. i M. Szczepański. 2002. *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej. Podręcznik akademicki*. Tychy: Śląskie Wydawnictwo Naukowe., Wyższa Szkoła Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach.
- Krzysztofek K., Szczepański M.S., 2002, Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- North, D. 1992. *Institutions. Institutional Change and Economic Performance*. Oxford.
- Olechnicka, A. 2000, Rozwój lokalny w warunkach gospodarki informacyjnej. *Studia Regionalne i Lokalne*, s. 37-50, nr 4 (4)/2000
- Williamson, O. E. 1998. *Ekonomiczne instytucje kapitalizmu*. Warszawa: PWN.
- Williamson, O. E. 2000. The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead. *Journal of Economic Literature*, vol. 38/2000.